

POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Beata Gudowska

SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania J. R.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.
o prawo do rekompensaty,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 6 listopada 2019 r.,
zażalenia odwołującej się na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 10 maja 2019 r., sygn. akt III AUa (...), WSC U (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 10 maja 2019 r. odrzucił skargę kasacyjną ubezpieczonej J. R. . Sąd ten wskazał, że wyrokiem z dnia 5 grudnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 1 marca 2018 r. i oddalił odwołanie J. R. od decyzji organu rentowego z dnia 9 stycznia 2017 r., odmawiającej wnioskodawczyni prawa do rekompensaty z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Skargę kasacyjną wniosła ubezpieczona. Jako wartość przedmiotu zaskarżenia wskazała kwotę 16.667 zł. Postanowieniem z dnia 9 kwietnia 2019 r. Sąd Apelacyjny zarządził dochodzenie w celu sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia. W jego wyniku wartość przedmiotu zaskarżenia została ustalona na kwotę 7.909,68 zł.

Sąd Apelacyjny podniósł, że podstawą prawną postanowienia jest art. 398² § 1 k.p.c. Zasadnicze znaczenie miało, czy wartość przedmiotu zaskarżenia przekraczała 10.000 zł. Sąd nie podzielił stanowiska ubezpieczonej, że miarodajna jest kwota 16.667 zł. Uznał natomiast za właściwe stanowisko organu rentowego, który wskazał, że wartością przedmiotu zaskarżenia jest obliczoną w stosunku rocznym różnicą pomiędzy kwotą emerytury z rekompensatą (4.004,85 zł), obliczoną od wartości kapitału początkowego z rekompensatą w wysokości 193.248,17 zł (ustaloną zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego), a emeryturą bez rekompensaty (3.345,71 zł). Ustalona w wyniku tych obliczeń kwota 659,14 zł (4.004,85 zł - 3.345,71 zł = 659,14 zł), pomnożona przez 12 (miesiące), daje kwotę 7.909, 68 zł, stanowiącą wartość przedmiotu zaskarżenia.

Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że świadczenie zaległe to żądane przez stronę świadczenie, które miałyby być jej (ewentualnie) wypłacone za okres sprzed złożenia wniosku o jego przyznanie. W sprawie niniejszej wnioskodawczyni domagała się przyznania rekompensaty od dnia złożenia wniosku o świadczenie. Brak jest więc podstaw do zsumowania przy liczeniu wartości przedmiotu zaskarżenia kwoty rekompensaty za okres od 22 listopada 2016 r. do 8 marca 2019 r. ze świadczeniem za okres dwunastu miesięcy, które miałyby przysługiwać stronie jako świadczenie przyszłe. Sąd podkreślił, że według art. 22 k.p.c. w sprawach o prawo do świadczeń powtarzających się wartość przedmiotu sporu stanowi suma świadczeń za jeden rok, a jeżeli świadczenia trwają krócej niż rok - za cały czas ich trwania. W wyniku przeprowadzonego postępowania sprawdzającego Sąd Apelacyjny ustalił, że wartość przedmiotu w sprawie niniejszej stanowi kwota 7.909, 68 zł, będąca sumą świadczeń w wysokości 659,14 zł za dwanaście miesięcy. Stanowisko to doprowadziło do wniosku, że skarga kasacyjna jest niedopuszczalna.

Zażalenie wywiodła wnioskodawczyni. Zarzuciła postanowieniu:

- naruszenie art. 21 k.p.c. w związku z art. 19 i 22 k.p.c. oraz art. 398² § 1 k.p.c. przez określenie wartości przedmiotu zaskarżenia na kwotę 7.909,68 zł zgodnie z art. 22 k.p.c., a tym samym uznanie, iż w niniejszej sprawie skarga kasacyjna nie przysługuje i podlega odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c.;

- błąd w ustaleniach faktycznych, przejawiający się w uznaniu, iż ubezpieczona domagała się przyznania rekompensaty za utracone prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach od dnia złożenia wniosku w dniu 22 listopada 2016 r., podczas gdy wnioskodawczym żądała wypłaty świadczenia wraz z wyrównaniem od momentu przyznania emerytury w dniu 1 września 2016 r., co w konsekwencji doprowadziło do uznania, iż na wartość przedmiotu zaskarżenia składają się jedynie świadczenia przyszłe obliczane na podstawie art. 22 k.p.c.

Kierując się zgłoszonymi zarzutami ubezpieczona domagała się uchylenia postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie nie jest sporne, że wartość sporu w skali miesiąca wynosi 659,14 zł. Pewne jest również, że wniosek o przyznanie rekompensaty został złożony w dniu 22 listopada 2016 r., zaś organ rentowy podjął wypłatę emerytury od dnia 1 września 2016 r. Oznacza to, że okres zaległego świadczenia może obejmować tylko miesiące września i października 2016 r. Wynika to z art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który stanowi, że świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Skoro wniosek został złożony w dniu 22 listopada 2016 r., to przedmiotem sporu (najpierw przed organem rentowym, a później przed Sądem) objęta została rekompensata za okres od dnia 1 listopada 2016 r. Stanowisko wyrażone w zażaleniu, a upatrujące zaległości świadczenia w okresie od dnia 1 września 2016 r. do dnia 9 stycznia 2017 r. (kiedy to organ rentowy wydał decyzję odmowną), jest nietrafne. Okazuje się zatem, że uwzględnienie zarzutu błędnych ustaleń faktycznych, jak również przyjęcie sposobu liczenia wartości przedmiotu zaskarżenia z art. 21 k.p.c. nie pozwala na uzyskanie wartości umożliwiającej wywiedzenie skargi kasacyjnej. Staje się to zrozumiałe, jeśli uwzględni się, że możliwe świadczenia zaległe dotyczą tylko dwóch miesięcy – września i października 2016 r., a zatem wartość przedmiotu sporu zgodnie z art. 19 § 1 k.p.c. wynosi 1.318,28 zł. (2 miesiące x 659,14 zł)

Dodać do tego należy wyliczenie z art. 22 k.p.c. (odnoszące się do świadczeń przyszłych). Stanowi ono iloraz 12 miesięcy i kwoty 659,14 zł, czyli 7.909,68 zł. Po dodaniu wartości świadczeń zaległych i przyszłych wychodzi kwota 9.227,96 zł (1.318,28 zł + 7.909,68 zł). Wyjaśnia to, że wartość przedmiotu zaskarżenia liczona według formuły z art. 21 k.p.c. jest niższa od 10.000 zł, a to oznacza, że Sąd Apelacyjny prawidłowo odrzucił skargę kasacyjną na podstawie art. 398² § 1 k.p.c. w związku z art. 398⁶ § 2 k.p.c. Dlatego zgodnie z art. 394¹ § 1 i § 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁴ k.p.c. należało orzec jak w sentencji.